

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Linguistica 14 (2019)

ISSN 2083-1765

DOI 10.24917/20831765.14.24

Tom dedykowany Pani Profesor Józefie Kobylińskiej

Bożena Żmigrodzka

ORCID 0000-0002-1606-3693

Badacz niezależny

Modlitewnik *Dworskie nabożeństwo* z pojezuickiej oficyny JKM i Rzeczypospolitej w Kaliszu jako książka i tekst językowy

Słowa kluczowe: dyskurs religijny, modlitwa, struktura tekstu, pragmatyka tekstu, czytanie

Keywords: religious discourse, prayer, text structure, text pragmatics, reading

Powstanie i rozwój drukarstwa w Kaliszu w wiekach XVII i XVIII są związane z działalnością jezuitów, którzy założyli w tym mieście pod koniec XVI wieku Kolegium, a następnie seminarium duchowne. W ciągu 190 lat (1603–1793) pracująca dla potrzeb tych instytucji drukarnia, w początkowym i końcowym okresie swej działalności zmieniająca właścicieli i nazwy, była niezwykle prężnym ośrodkiem wydawniczym, posiadającym liczne przywileje. Wydawano przede wszystkim druki o charakterze religijnym, ale także podręczniki, wielokrotnie wznawiano różne wersje słownika Knapskiego. Jak ustaliła autorka zarysu monograficznego drukarstwa kaliskiego oraz bibliografii starych druków kaliskich Krystyna Bielska, w ciągu dwóch stuleci wydano tam 1422 tytuły, niektóre wielotomowe, wiele z nich w licznych wydaniach i wariantach (Bielska 1962; 1980). Z badań Bielskiej wynika, że w tym okresie dziejów drukarstwa w Kaliszu działały na skutek różnych przekształceń własnościowych oficyny o następujących nazwach, zachowując przy tym zasadniczą ciągłość firmy: 1602–1604 oficyna Jana Wolraba młodszego, 1605–1632 oficyna Wojciecha Gedeliusza, 1633–1773 oficyna Collegium Societatis Jesu, 1774–1781 oficyna pojezuicka JKM i Rzeczypospolitej, 1781–1797 oficyna prymasowska (po roku 1793 brak druków).

Ze względu na datę wydania przedstawianego tutaj modlitewnika szczególnie interesuje nas okres 1774–1781, kiedy to świetnie funkcjonująca przez 140 lat słynna jezuicka drukarnia na skutek kasaty zakonu jezuitów w 1773 roku i likwidacji Kolegium przeszła na własność rządu i w 1774 została wydzierżawiona przez Komisję Edukacji Narodowej ks. Wiktorowi Wargawskiemu, który współpracował z dawnym kierownikiem oficyny jezuickiej Janem Markiewiczem i drukarzem Tomaszem Szurowskim. Wargawski w ciągu 8 lat wytłoczył łącznie 76 druków. Jego działalność została przerwana w listopadzie 1781 roku, kiedy to – dzięki staraniom prymasa Antoniego Ostrowskiego – oficyna została przekazana przez KEN, łącznie z pozostałymi dobrami pojezuickimi w Kaliszu, na rzecz arcybiskupów

gnieźnieńskich. Działalność wydawniczą oficyny JKM i Rzeczypospolitej (1774–1781) tak krótko charakteryzuje Bielska: „Duży nacisk kładł Wargawski na stronę estetyczną druków – wzorował się tu na XVIII-wiecznej książce francuskiej. Drukował przeważnie niewielkie podługne octavo, posługując się wyłącznie antykwą i to małą, w 4 odmianach, stosując szerokie marginesy” (Bielska 1962: 69).

W ostatnim roku działalności oficyny JKM i Rzeczypospolitej wydany został modlitewnik *Dworskie nabożeństwo które każdy nabożny człowiek każdego czasu odprawować może. Przez iednego Kapłana dawniey Zakonu Towarzystwa JEZUSOWEGO do druku podane. Roku 1781. W Kaliszu, w Drukarni J.K. Mci. i Rzeczypltey*¹. W *Bibliografii starych druków kaliskich* (Bielska 1980) wymienione zostały, według stanu opracowania zbiorów polskich bibliotek do końca 1976 roku, wszystkie egzemplarze modlitewnika. Zarejestrowano ich wówczas 5, znajdowały się one w następujących bibliotekach: w Bibliotece OO. Bernardynów w Krakowie (XVIII P 196), Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego (4g. 16. 3. 6), Bibliotece OO. Jezuitów w Krakowie (XVIII O. 4916) – obecna nazwa biblioteki i sygnatura książki: Biblioteka Naukowa Księży Jezuitów w Krakowie (204916), Bibliotece Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (II a 501), Bibliotece Zakładu Narodowego Ossolińskich we Wrocławiu (XVIII 5817 II). Paradoksalnie najłatwiejszy dostęp mamy dziś do egzemplarza nieznanego w latach siedemdziesiątych XX wieku, kiedy powstawała praca Bielskiej – jest to egzemplarz pochodzący ze zbiorów Biblioteki Elbląskiej (XVIII 140), który został udostępniony w wersji elektronicznej w Elbląskiej Bibliotece Cyfrowej (<http://dlibra.bibliotekaelblaska.pl>). Opatrzony tam został zresztą błędnym i niezręcznie sformułowaniem opisem: *Modlitewnik w języku polskim, wydany w drukarni J.K.Mci. i Rzeczypospolitey, w formacie 4. Każda modlitwa zamieszczona jest w tabelach na każdej stronie (każda tabela podzielona na 15 rubryk)*. Nieprawidłowo został określony format książki (w rzeczywistości jest to 8), a opis konstrukcji tekstu świadczy o tym, że osoba próbująca sformułować krótką notkę informacyjną nie poświęciła nawet chwili na przestudiowanie choćby dowolnych dwu stron tekstu. Zresztą, o ile mi wiadomo, nie istnieją żadne świadectwa lektury tego modlitewnika, a zamieszczone w bibliografiach jego opisy nie były dokonywane *de visu*, czego można dowiedzieć się z eksplicytnej wypowiedzi badacza (Bielska 1980) lub stwierdzić, analizując zawierający usterki zapis tytułu (Bentkowski 1814). Elbląski egzemplarz *Dworskiego nabożeństwa* pochodzi z księgozbioru zabranego w 1947 roku z Elbląga i znajdującego się przez pół wieku w depozycie w UMK w Toruniu i Instytucie Bałtyckim w Gdańsku – zbiory te były nieskatalogowane i niedostępne. Zwrot depozytu – jak można się dowiedzieć ze strony internetowej Biblioteki Elbląskiej (www.bibliotekaelblaska.pl) – nastąpił w roku 2001, co umożliwiło włączenie go do księgozbioru oraz udostępnienie w 2009 roku. Zbiór ten zawiera liczne inkunabuły i prawie 9 tysięcy starodruków.

Na stronie tytułowej modlitewnika znajduje się informacja, że *Dworskie nabożeństwo* zostało podane do druku *Przez iednego Kapłana dawniey Zakonu Towarzystwa JEZUSOWEGO*, nie pojawia się więc nazwisko osoby związanej z powstaniem modlitewnika, wskazane zostaje jedynie środowisko, z którego tekst się

¹ Wszystkie lokalizacje cytatów z modlitewnika odnoszą się do tej edycji.

wywodzi. Natomiast sformułowanie *do druku podane przez* nie jest jednoznaczne – mogło się ono odnosić zarówno do autora tekstu, jak i do osoby, która w różny sposób mogła się przyczynić do wydania utworu: osoby, która odnalazła rękopis i postanowiła upublicznić go drukiem, autora opracowania/wstępu/komentarzy lub wydawcy². Rozstrzygnięcie tej kwestii zawsze związane jest z kontekstem oferowanym przez stronę tytułową lub inne elementy składowe książki, czasem może wymagać znajomości szerszego tła kulturowego epoki. Najprostsze byłoby przyjęcie hipotezy, że ów anonimowy kapłan był twórcą oryginalnego tekstu w języku polskim – jednak analiza pojawiających się w modlitewniku nazw geograficznych nasuwa wątpliwości, czy jego pierwotna wersja powstała na terenie Polski.

Konceptualizacja przestrzeni w modlitewniku oparta jest na przywołaniu miejsc szczególnie istotnych ze względu na ich rolę w kreowaniu religijnego, katolickiego obrazu świata. Wymienione nazwy geograficzne to nazwy miejsc centralnych dla religii katolickiej: *Jerozolima, Najwyższa Stolica Apostolska, Piotra Świętego Stolica*; nazwy kraju szczególnie związanego z dziejami Towarzystwa Jezusowego, czyli Hiszpanii, z której pochodził św. Ignacy Loyola i jego towarzysze, a także nazwy obszarów misyjnej działalności jezuitów w Azji – Indie, Chiny, Japonia oraz miejsc istotnych w życiu świętych – np. wyspa *Sanciano* (Sancian) czy *Sublak* (Subiaco). Jednak oprócz Stolicy Apostolskiej i Hiszpanii wymienione zostały jeszcze nazwy dwu krain położonych w Europie, których pojawienie się może sugerować, że autor tekstu czuł się z pewnym obszarem Europy szczególnie związany – nazwy te to *Królestwo Czeskie* i *Biskupstwo Magdeburskie*. Jedna z modlitw kierowana jest do Boga za pośrednictwem *Świętego Wita i wszystkich Patronów Krolestwa Czeskiego* (s. 46), w innej ofiara jest składana *Na zadość uczynienie. Za odłączenie od Kościoła Biskupstwa Magdeburskiego* (s. 69). Brak w tekście jakichkolwiek odniesień do polskiej rzeczywistości i polskich świętych (pojawia się w tekście modlitwy postać Stanisława Kostki Potockiego, ale brak odniesienia do jego narodowości – istotna jest tu jego przynależność do zakonu jezuitów). Ta specyficzna orientacja geograficzna skłania do przypuszczeń, że ów kapłan, który *Dworskie nabożeństwo* podał do druku w Kaliszu w roku 1781, być może nie był autorem modlitewnika, ale tłumaczem, a tekst oryginalny powstał prawdopodobnie na terenie Królestwa Czeskiego i mógł zostać napisany w języku łacińskim, niemieckim lub czeskim. Przywołanie wydarzenia historycznego, jakim było odłączenie Arcybiskupstwa Magdeburskiego od Świętego Cesarstwa Rzymskiego i przekształcenie go w świeckie księstwo, połączone unią z sąsiednią Brandenburgią, wyznacza okres powstania modlitewnika na stulecie 1680–1780 – pomiędzy datą owego wydarzenia, nad którym twórca tekstu ubolewa, a polskim wydaniem modlitewnika (por. Żmigrodzka 2016: 230–231).

Wydawca nie udzielił nam żadnej wskazówki dotyczącej autora lub tłumacza ani informacji dotyczącej języka ewentualnego oryginału, jak to uczyniono w wielu innych książkach wydanych w tej samej drukarni – por. np. ... *z łacińskiego na polski ięzyk przetłumaczone...* (Bielska 1980: 123), ... *z niemieckiego na oyczysty ięzyk przełożone przez [...]* *Wawrzyńca Dunina* (Bielska 1980: 144), ... *z francuskiego na polski*

² Można się o tym przekonać, choćby przeprowadzając pobieżną kwerendę internetową za pomocą narzędzia Google Books. Zagadnienie to, swoją drogą, mogłoby się stać przedmiotem szerszych studiów, jednak nie z dziedziny językoznawstwa, ale raczej bibliologii czy historii książki.

język od autora niewiadomego przetłumaczony... (Bielska 1980: 133). Jedno jest pewne: tekst modlitewnika nie pozostawia żadnych wątpliwości, że wyszedł spod ręki jednego autora, który był nie jego redaktorem, co w wypadku modlitewników jest regułą, lecz twórcą realizującym własną oryginalną koncepcję.

Inicjalne elementy ramy wydawniczej wydają się typowe dla gatunku modlitewnika, są to bowiem: 1. strona tytułowa, której poszczególne elementy zostały przedstawione (tytuł, podtytuł, informacja na temat nadawcy, rok i miejsce wydania oraz wydawnictwo), 2. motto zaczerpnięte z tekstu św. Pawła (w wersji polskiej i łacińskiej) oraz 3. imprimatur: „IMPRIMATUR./ ANDREAS MROCYNSKI/ Professor Theologiae, Censor Librorum/ per Archi-Diecaesim Gnesnensem./mpp”. Czwartą stroną tzw. czwórki tytułowej, poprzedzającą tekst paginowany jest pusta. Następną stroną (bez numeru), zapowiadającą bezpośrednio właściwy tekst modlitewnika zawiera tytuł i wskazuje eksplicytnie na szczególną inspirację myślą św. Pawła, powtarzając jeszcze raz motto w języku polskim i łacińskim: „DWORKSIE/ NABOZENSTWO/ WEDŁUG NAUKI PAWŁA SWIĘTE-/GO KORYNTYANOM DANAY./ Sive manducatis, sive bibitis, sive aliud/ quid facitis omnia in Gloriam DEI/ facite. 1. ad Cor. Cap: 10./ Czyli iecie, czyli piiecie, czyli co in-/nego czynicie, wszystko na Chwałę/ BOGA czyńcie” – jest to strona poprzedzająca stronę oznaczoną jako 2. Paginacja wskazuje, że stroną zawierającą tytuł i odwołanie do św. Pawła należy traktować jako stronę pierwszą. Począwszy od strony drugiej, odbiorcę zaskakuje niezwykłość układu typograficznego książki, ponieważ zestawy tekstów modlitw zostały ujęte w formę tabel. Tabele pojawiające się w modlitewnikach kojarzą się zwykle z wykazami świąt ruchomych na kolejne kilkadziesiąt lat. Tutaj tabele stanowią element niezwykle precyzyjnej i powtarzalnej konstrukcji tekstów poszczególnych modlitw i tworzonych przez nie rozdziałów oraz narzędzie sterowania stylem lektury. Na tle polskojęzycznych katolickich modlitewników *Dworskie nabożeństwo* jest pod względem konstrukcji typograficznej drukiem zupełnie wyjątkowym.

Zacznijmy od przedstawienia budowy pojedynczej modlitwy, aby następnie przejść do omówienia ich charakterystycznego usytuowania w całościowym układzie graficznej przestrzeni modlitewnika. Modlitw składających się na *Dworskie nabożeństwo* jest 368, każda z nich stanowi realizację tego samego schematu, który można przedstawić jako pewną konstrukcję składniową, a z pragmatycznego punktu widzenia jako zestaw intencji komunikacyjnych. Modlitwa składa się z sześciu członów o następujących elementach inicjalnych:

- A – Ofiaruję Tobie Jedyny BOŻE (co?)
- B – Przez ręce (czyje?)
- C – Na uczczenie (kogo?/czego?)
- D – Na podziękowanie (komu?/za co?/że...)
- E – Na zadość (zadosyc) uczynienie (za../że.../jeżeli kiedy...)
- F – Na uproszenie (czego?/ ażeby...)

W sferze pragmatyki tekstu mamy tu do czynienia z następującymi intencjami modlitewnymi: A – ofiarowanie, C – uwielbienie, D – dziękczynienie, E – przebłaganie (zadoszczynienie), F – prośba. Człon B pełni funkcję realizowaną zwykle przez tzw. modlitwy do świętych. Jeden z dwu podstawowych wariantów takiej modlitwy, to

wypowiedź skierowana do Boga, w której nadawca powołuje się na wstawiennictwo osoby ze sfery sacrum i z taką właśnie formą wypowiedzi mamy tutaj do czynienia (Żmigrodzka 2003). Przytoczone powyżej stałe formuły wprowadzające poszczególne części zdania, zawierające kolejne intencje modlitewne, są w poszczególnych modlitwach uzupełniane przez wielką ilość elementów o zróżnicowanej tematyce, dostosowanej do nadrzędnego tematu rozdziału. Każda z modlitw jest połączeniem wielu intencji modlitewnych, które zwykle wymienia się jako konstytuujące odrębne typy modlitw. Mamy tu więc wielofunkcyjne, niezwykle skondensowane teksty, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę ich niewielkie rozmiary, a także fakt, że pod względem syntaktycznym mieszczą się one w schemacie jednego zdania.

Ze składniowego punktu widzenia (abstrahując od układów linearnych) każda modlitwa ma postać wielopoziomowej struktury zdaniowej, w której segment A zawiera nadrzędnik (orzeczenie: *ofiaruję*) wraz z dopełnieniem dalszym (*Tobie*) oraz członem *jedyny BOŻE*, w tradycyjnej analizie składniowej nazywanym dodatkowym wyznacznikiem skierującym oraz z dopełnieniem bliższym. Segment B wyraża okolicznik akcesoryjny, segmenty zaś C, D, E, F to okoliczniki celu pozostające względem siebie w stosunku współrzędnym, a w stosunku do członu A – podrzędnym. Przydawkowe uzupełnienia segmentów B–F mają zasadniczo postać grup rzeczownikowych, mogą się w nich jednak pojawiać również frazy zdaniowe podrzędne, zgodnie z wymaganiami składniowymi leksemów *uczczenie*, *podziękowanie*, *zadośćuczynienie*, *uproszenie*, dziedziczonymi od czasowników podstawowych, otwierających pozycję dla rzeczownika lub frazy zdaniowej, por. *dziękować ... za coś/ za to, że...*, *zadośćuczynić... za coś /za to, że... uprosić... czego / (o to), aby...*. Dominują jednak wypełnienia nominalne, a te zdaniowe są stosunkowo zwarte: *Na uproszenie. Ażeby dosyć zupełnie czynił powołaniu moiemu* (F3, s. 7); *Na zadosyć uczynienie. Jeżeli kiedy przez ciężki grzech łaskę utraciłem Boską* (E2, s. 9); choć zdarzają się konstrukcje bardziej rozbudowane, jak np.: *Na podziękowanie. Za tak wielką w Niebie Jego chwałę, którą Mu tak przewlokłe ziednało Męczeństwo* (D4, s. 13) – ze zdaniem rozwijającym³.

Ponieważ objętość wszystkich segmentów jest podobna, ograniczona koncepcją graficzną modlitewnika (o której będzie mowa dalej), przeważają tu bardzo krótkie modlitwy, z dominacją wypełnień nominalnych:

Ofiaruję Tobie Jedyny BOŻE. Wszystkie dnia dzisiejszego modlitwy i Nabożeństwa moie. Przez Ręce. Wszystkich SS. Zakonodawców. Na uczczenie. Tego Świętego Zakonodawcy. Na podziękowanie. Za tak wielu w tym Zakonie Świętych. Na zadosyć uczynienie. Za niektórych niedbalców w uczczeniu tego Świętego Zakonodawcy. Na uproszenie. Pomnożenia w sercu moim miłości, i ufności w opiece tego Świętego (s. 110–111).

Ofiaruję Tobie Jedyny BOŻE. Wszystkie moim zamysłem sprzeciwiające się wyniknięcia. Przez Ręce. Wszystkich Duchownych, a mianowicie Świętego Syxtusa Papieża. Na uczczenie. Świętego Wawrzyńca Dyakona. Na podziękowanie. Za tę dostojność pozwołoną Jemu w Chrystusowym Kościele. Na zadosyć uczynienie. Za nieuszanowania Du-

³ Problematykę konstrukcji tekstów modlitw i ich potencjału illokucyjnego przedstawiono szerzej w odrębnym opracowaniu (Żmigrodzka 2018).

chownego stanu. Na uproszenie. Czci, szacunku, poważenia, i uszanowania Duchownych (s. 12–13).

Każdy rozdział mieści się na czterech stronach tekstu. Minimalną jednostką tekstu, umożliwiającą odczytanie kompletnych modlitw, stanowią dwie sąsiadujące ze sobą strony (parzysta i nieparzysta), zawierające cztery modlitwy. Gdybyśmy mieli do czynienia z konwencjonalnym modlitewnikiem, te dwie stronicie mieszczące cztery modlitwy wyglądałyby prawdopodobnie w taki sposób, że na każdej stronie znajdowałyby się po dwie modlitwy zapisane na przykład tak, jak przedstawiono to poniżej (zachowano oryginalną interpunkcję):

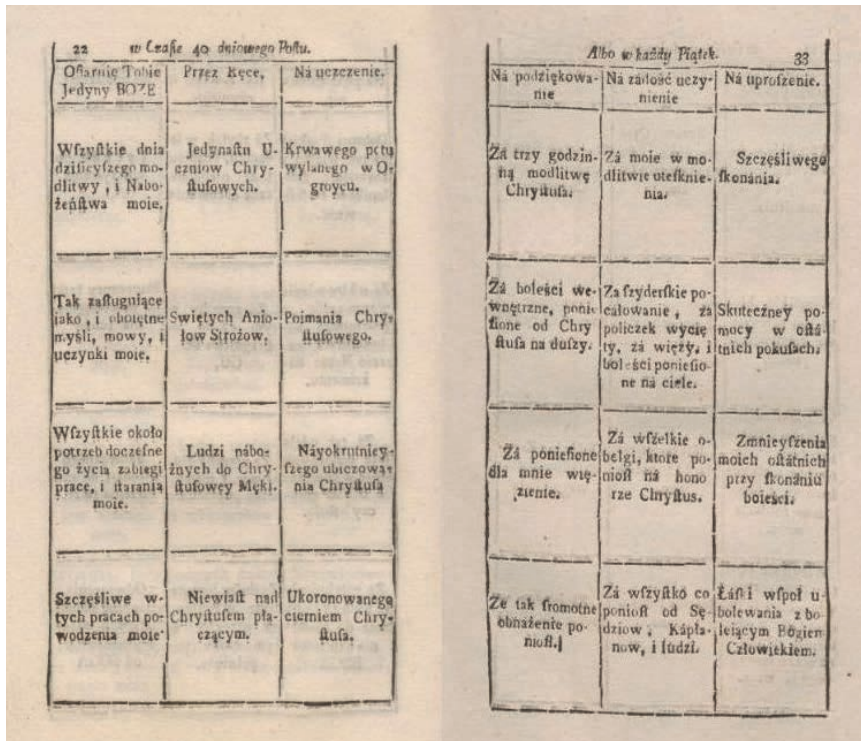
22	23
w Czasie 40 dniowego Postu.	Albo w każdy Piątek.
Ofiaruję Tobie Jedyne BOZE. Wszystkie dnia dzisiejszego modlitwy, i Nabożeństwa moje. Przez ręce. Jedynastu Uczniów Chrystusowych. Na uczczenie. Krwawego potu wylanego w Ogroycu. Na podziękowanie. Za trzygodzinną modlitwę Chrystusa. Na zadość uczynienie. Za moje w modlitwie utesknienia. Na uproszenie. Szczęśliwego skonania	Ofiaruję Tobie Jedyne BOZE. Wszystkie około potrzeb doczesnego życia zabiegi, prace, i starania moje. Przez Ręce. Ludzi nabożnych do Chrystusowej Męki. Na uczczenie. Nayokrutniejszego ubiczowania Chrystusa. Na podziękowanie. Za poniesione dla mnie więzienie. Na zadość uczynienie. Za wszelkie obelgi, które poniosł dla mnie Chrystus. Na uproszenie. Zmniejszenia moich ostatnich przy skonaniu boleści.
Ofiaruję Tobie Jedyne BOZE. Tak zasługujące iako, i obojętne myśli, mowy i uczynki moje. Przez Ręce. Świętych Aniołów Strożow. Na uczczenie. Poimania Chrystusowego. Na podziękowanie. Za boleści wewnętrzne, poniesione od Chrystusa na duszy. Na zadość uczynienie. Za szyderskie pocałowanie, za policzek wycięty, za więzy, i boleści poniesione na ciele. Na uproszenie. Skuteczney pomocy w ostatnich pokusach.	Ofiaruję Tobie Jedyne BOZE. Szczęśliwe w tych pracach powodzenia moje. Przez Ręce. Niewiast nad Chrystusem płaczącym. Na uczczenie. Ukoronowanego cierniem Chrystusa. Na podziękowanie. Ze tak sromotne obnażenie ponosił. Na zadość uczynienie. Za wszystko co poniosł od Sędziow, Kapłanow, i ludzi. Na uproszenie. Łaski współ ubolewania z bolejącym Bogiem Człowiekiem.

lub w sposób następujący, jeśli budowa tekstu została by podkreślona podziałem na wersy:

22	23
w Czasie 40 dniowego Postu.	Albo w każdy Piątek.
Ofiaruję Tobie Jedyne BOZE. Wszystkie dnia dzisiejszego modlitwy, i Nabożeństwa moje. Przez ręce. Jedynastu Uczniów Chrystusowych. Na uczczenie. Krwawego potu wylanego w Ogroycu. Na podziękowanie. Za trzygodzinną modlitwę Chrystusa. Na zadość uczynienie. Za moje w modlitwie utesknienia. Na uproszenie. Szczęśliwego skonania	Ofiaruję Tobie Jedyne BOZE. Wszystkie około potrzeb doczesnego życia zabiegi, prace, i starania moje. Przez Ręce. Ludzi nabożnych do Chrystusowej Męki. Na uczczenie. Nayokrutniejszego ubiczowania Chrystusa. Na podziękowanie. Za poniesione dla mnie więzienie. Na zadość uczynienie. Za wszelkie obelgi, które poniosł dla mnie Chrystus. Na uproszenie. Zmniejszenia moich ostatnich przy skonaniu boleści.

<p>Ofiaruję Tobie Jedyny BOZE. Tak zasługujące jako, i obojętne myśli, mowy i uczynki moje. Przez Ręce. Świętych Aniołów Stróżów. Na uczczenie. Poimania Chrystusowego. Na podziękowanie. Za boleści wewnętrzne, poniesione od Chrystusa na duszy. Na zadość uczynienie. Za szyderskie pocałowanie, za policzek wycięty, za więzy, i boleści poniesione na ciele. Na uproszenie. Skutecznej pomocy w ostatnich pokusach.</p>	<p>Ofiaruję Tobie Jedyny BOZE. Szczęśliwe w tych pracach powodzenia moje. Przez Ręce. Niewiast nad Chrystusem płaczącym. Na uczczenie. Ukoronowanego cierniem Chrystusa. Na podziękowanie. Ze tak sromotne obnażenie ponosił. Na zadość uczynienie. Za wszystko co poniosł od Sędziów, Kapłanów, i ludzi. Na uproszenie. Łaski współ ubolewania z bolejącym Bogiem Człowiekiem.</p>
--	---

W rzeczywistości w modlitewniku *Dworskie nabożeństwo* każde dwie sąsiadujące strony, na których umieszczono cztery kompletne modlitwy, wyglądają tak⁴:



Fot. 1. Stronice 22 i 23 modlitewnika *Dworskie nabożeństwo* (źródło: <http://dlibra.bibliotekaelblaska.pl>)

⁴ W podanym przykładzie mamy do czynienia z omyłką w paginacji (liczba 33 zamiast 23), co – jak wielokrotnie podkreśla Bielska – było częstym problemem w drukach oficyn kaliskich w wiekach XVII i XVIII. Współcześnie owe omyłki w paginacji doprowadziły do zaoferowania nam przez bibliotekę cyfrową niekompletnej wersji modlitewnika: niewłaściwa interpretacja oznaczenia strony setnej, mylnie opatrzonej liczbą 110, spowodowała, że w wersji elektronicznej nie uwzględniono stron 100–101. Jest to połowa rozdziału poświęconego św. Ignacemu Loyoli. Chcąc przestudiować modlitwy znajdujące się na tych stronach, musimy sięgnąć do wersji papierowej.

Co schematycznie można przedstawić następująco:

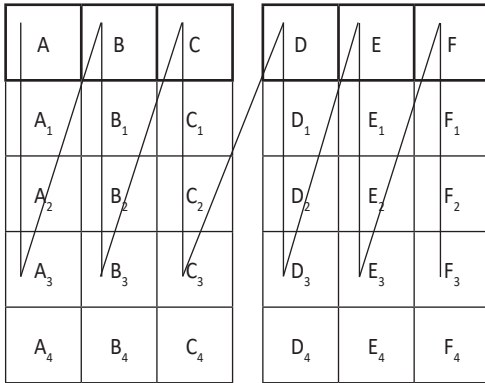
A	B	C	D	E	F
A ₁	B ₁	C ₁	D ₁	E ₁	F ₁
A ₂	B ₂	C ₂	D ₂	E ₂	F ₂
A ₃	B ₃	C ₃	D ₃	E ₃	F ₃
A ₄	B ₄	C ₄	D ₄	E ₄	F ₄

Rys. 1. Schemat rozmieszczenia elementów czterech modlitw na rozkładzie modlitewnika *Dworskie nabożeństwo*

Litery A, B, C, D, E, F znajdujące się w nagłówku tabeli oznaczają stałe formuły rozpoczynające kolejne segmenty modlitwy, na niższych czterech poziomach usytuowano elementy uzupełniające, pozwalające na zbudowanie czterech kompletnych modlitw. Nie wymaga to stosowania specjalnie skomplikowanych technik, nie wymaga rozszyfrowania zagadkowego sposobu przemieszczania się między elementami tabeli – wystarczy poruszanie się w dwu podstawowych dla tekstów pisanych w językach europejskich kierunkach – od strony lewej do prawej i z góry na dół, tyle że zygzakiem. Autor i wydawca nie zaopatrzyli modlitewnika w żadną instrukcję korzystania z tekstu, uznając, że zasada rządząca jego budową jest prosta do odkrycia. Pewne utrudnienie w lekturze stanowi konieczność przeskakiwania w trakcie odczytywania każdej z modlitw między elementami usytuowanymi na różnych poziomach. Rekonstruując modlitwę należy odczytać najpierw stały element inicjalny segmentu, a następnie element uzupełniający z wybranego poziomu, po czym wrócić na górny poziom i wybrać element inicjalny kolejnego segmentu itd. Operacja ta musi zostać powtórzona sześciokrotnie, z zastrzeżeniem, że elementy uzupełniające muszą być dobierane do formuł inicjalnych sześciokrotnie z tego samego poziomu. Poziomów nie można mieszać, ponieważ poszczególne segmenty tego samego poziomu ściśle się ze sobą łączą, zarówno pod względem tematycznym, jak i formalnym, tworząc spójny tekst modlitwy. (Mamy do czynienia z nawiązaniami także między tekstem modlitw a tytułem rozdziału, np. sformułowanie *Na uczenie. Tego Świętego Zakonodawcy* (s. 110–111) jest sensowne tylko w kontekście tytułu, zawierającego imię świętego, ponieważ sama modlitwa go nie zawiera). Schemat odczytywania tekstu kolejnych czterech modlitw można zapisać w postaci dwunasto-elementowych ciągów:

1. modlitwa: A – A₁ – B – B₁ – C – C₁ – D – D₁ – E – E₁ – F – F₁
2. modlitwa: A – A₂ – B – B₂ – C – C₂ – D – D₂ – E – E₂ – F – F₂
3. modlitwa: A – A₃ – B – B₃ – C – C₃ – D – D₃ – E – E₃ – F – F₃
4. modlitwa: A – A₄ – B – B₄ – C – C₄ – D – D₄ – E – E₄ – F – F₄

Droga pokonywana przez wzrok odbiorcy odczytującego tekst (tu na przykładzie modlitwy trzeciej na rozkładzie) wygląda w taki oto sposób:



Rys. 2. Graficzne przedstawienie sposobu odczytywania modlitwy *Dworskiego nabożeństwa*

Przedstawiona tabela, zawierająca cztery modlitwy, czy też raczej ich elementy, z których owe cztery modlitwy odbiorca modlitewnika i ewentualny nadawca przyszłego aktu modlitewnego powinien samodzielnie zrekonstruować, stanowi połowę rozdziału modlitewnika. Nad każdą tabelą znajduje się, rozciągający się na obie sąsiadujące ze sobą strony, tytuł rozdziału. (Nawiązując do komentarza z biblioteki cyfrowej, można stwierdzić, że jedna strona modlitewnika zawiera połowy czterech modlitw i połowę tytułu rozdziału). Bardzo krótki tytuł rozdziału, mieszczący się na jednej stronie, jest podawany nad tabelą dwukrotnie – na każdej ze stron. Rozdział składa się z ośmiu modlitw, umieszczonych na czterech stronach druku, czyli z dwóch tabel opatrzonych takim samym tytułem.

Cały modlitewnik to 46 rozdziałów: 40 z nich gromadzi modlitwy na kolejne uroczystości roku ułożone według kalendarza liturgicznego, pozostałych 5 rozdziałów zawiera modlitwy przeznaczone do wykorzystania w czasie wynikającym z indywidualnych potrzeb użytkownika: *Na uroczystość S. Patrona Krolestwa, Diecezji, Miasta albo Kościoła; W czasie do własnego upodobania dla stanu wszelkiego ludzi; W czasie rozpamiętywania dobrodzieystw od Chrystusa w życiu swoim wyświadczonych ludziom i Jego nauki; W dzień narodzenia moiego, Chrztu albo powołania do stanu; W czasie utrapienia; W czasie duchowego ćwiczenia do przygotowania się na śmierć*. Z modlitewnika można korzystać, przechodząc kolejno od rozdziału do rozdziału, lub wybrać odpowiedni rozdział ze znajdującego się po tekście indeksu, zatytułowanego *Wyrażenie Uroczystości Dworskiego Nabożeństwa w tej Księżce zamykających się*, którego ogólne ramy tworzy podział na następujące kategorie uroczystości: *Boga w Trojcy Jedynej; Naysw. Maryi Panny; SS. Apostołów i Ewangelistów; Świętych Męczenników; SS. Wyznawców, Panien i Aniołów; Wyrażenie intencji na niektóre czasy*. W ramach powyższych kategorii wymieniono wszystkie uroczystości stanowiące tytuły rozdziałów oraz kilka dodatkowych, które nie zostały w tytułach rozdziałów wyszczególnione.

W modlitewniku *Dworskie nabożeństwo* mamy do czynienia z niezwykle sposobem potraktowania tekstu językowego. Zostaje on przedstawiony odbiorcy w postaci segmentów umieszczonych w odrębnych polach tabeli i stawia go przed koniecznością namysłu nad sposobem właściwej lektury. Specyficzny sposób ukształtowania przestrzeni tekstu może nasuwać skojarzenia, zwłaszcza współczesnemu czytelnikowi, z różnymi gatunkami, zachęcającymi do współtworzenia tekstu (Żmigrodzka 2015). Formy takie pojawiają się w literaturze, reklamie, polityce. Tutaj nie mamy do czynienia z tego typu sytuacją – nawet bez głębokiego wnikania w sens tekstu widać, że wspomniane nawiązania semantyczno-składniowe pomiędzy elementami tekstu wykluczają inne niż zamierzone przez autora połączenia segmentów. Aby pokazać zasadniczą różnicę między tym modlitewnikiem a różnego rodzaju maszynkami do tworzenia tekstów, można porównać go z bardzo podobnie na pierwszy rzut oka zbudowanymi tzw. generatorami przemówień, w których także w pionowych kolumnach tabeli są umieszczone kolejne części tekstu. W generatorach przemówień chodzi o to, aby wybierając kolejne segmenty z dowolnych poziomów, tworzyć z kilku elementów ogromną liczbę kombinacji, które należy następnie łączyć w dłuższe ciągi, tworząc przemówienie. Jest to możliwe, ponieważ, w zamierzeniu twórców tego gatunku tekstów, zabawa, którą one oferują, służy do zdyskredytowania „pierwowzorów”, pokazania ich schematyczności, bezsensu i pustki myślowej. Powstają teksty niemal puste semantycznie, prezentujące tendencyjność i prymitywizm parodiowanego mówcy (mamy np. generatory przemówień przywódcy, prezesa, kierownika, generatory tekstów reprezentujących nowomowę okresu PRL, a także generatory przemówień polityków różnych partii lub konkretnych osób wymienionych w tytule z nazwiska). Wspominam o tego rodzaju tekstach o charakterze ludycznym, aby w sposób bardziej wyrazisty przedstawić zamysł autora modlitewnika, związany z nietypowym ukształtowaniem formy graficznej tekstu.

W odróżnieniu od tekstów artystycznych, mających poprzez dowolne skojarzenia pobudzać wyobraźnię i dawać odbiorcy możliwość stania się współtwórcą utworu literackiego, jak w tomie sonetów *Sto tysięcy miliardów wierszy* R. Queneau (Queneau 2008) czy od generatorów przemówień o funkcji ludyczno-politycznej, w *Dworskim nabożeństwie* mamy do czynienia z sytuacją odmienną. Czytelnik nie staje się tutaj współtwórcą tekstu – taka a nie inna konstrukcja graficzna ma sprawić, że musi on stać się niezwykle skupionym i uważnym odbiorcą bardzo precyzyjnie przemyślanej konstrukcji, zaprojektowanej w taki sposób, by narzucić ściśle określoną technikę korzystania z niej.

Gdyby elementy inicjalne poszczególnych segmentów modlitwy zostały w zapisie zwielokrotnione i dołączone do każdego z segmentów, zamiast pojawiać się w nagłówku tabeli (jak w zaprezentowanych wcześniej hipotetycznych zestawach czterech modlitw), otrzymalibyśmy układ równoległe skonstruowanych tekstów przeznaczonych do prostego linearnego odbioru. Taki tekst odbieramy w sposób komfortowy, a czasem mechaniczny, przesuając wzrok ze słowa na słowo, z linijki na linijkę. Przestajemy zwracać uwagę na samą czynność i niekoniecznie zwracamy uwagę na budowę tekstu. Wyodrębnienie elementów rozpoczynających kolejne segmenty i umieszczenie ich w osobnych polach, na innym poziomie niż reszta

tekstu, powoduje, że osoba korzystająca z modlitewnika nie może bezrefleksyjnie odtwarzać zapisanego tekstu, bez zwracania uwagi na jego budowę. Zastosowany układ graficzny zmusza odbiorcę do nieustannego uświadamiania sobie, w którym segmencie aktualnie się znajduje. Zapis wymagający przeskakiwania między poziomami, przeplatane przesuwaniem się między pionowymi kolumnami tabeli, wymusza skupienie uwagi na konstrukcji tekstu. Tekst jest w pewnym sensie nieprzezroczysty, co jest charakterystyczne dla dzieł literackich, lecz funkcja owej nieprzezroczystości nie jest tutaj estetyczna, ale służy ona osiągnięciu pewnego stylu odbioru. Rekonstruowanie tekstu, który nie jest dany w gotowej postaci, nie jest przygotowany w całości do „normalnej” linearnej lektury, eliminuje możliwość bezmyślnego odczytywania linijki po linijce. Konieczność zastosowania nielinernej techniki odczytywania tekstu przeciwdziała odbiorowi mechanicznemu, zwraca uwagę na jego budowę, podkreślając wszystkie jego elementy składowe.

Nie są to modlitwy przeznaczone do „odmawiania”, recytowania czy uczenia się na pamięć, a następnie odtwarzania (więcej na ten temat w pracy: Żmigrodzka 2017: 129–130). Kształt przestrzeni typograficznej w połączeniu z małym formatem książki są wytworem dojrzałej kultury druku oraz odbioru książki: modlitewnik najwyraźniej jest przeznaczony do indywidualnej cichej lektury (Ong 1992: 176). Modlitwy *Dworskiego nabożeństwa* nie służą osiągnięciu określonego stanu emocjonalnego lub kontemplacji rozciągającej się jakby poza samym tekstem, co mogłoby się wiązać z pewnymi cechami jego dźwiękowej substancji. Brak tu odniesień do oralnego wymiaru słowa, istotne jest usytuowanie słowa drukowanego w skomplikowanym układzie wizualnym. Stosunkowo niewielki rozmiar modlitwy i kłopotliwy technicznie sposób jej rekonstrukcji wymuszają świadome rozważanie kolejnych jednostek tekstu. Cała konstrukcja tworzy stały schemat, pozwalający na porządkowanie różnorodnych elementów treści i skłania do skupienia uwagi. Proponowany przez *Dworskie nabożeństwo* sposób modlitwy nazwać można modlitwą medytacyjną (Drózdź 2003; Żmigrodzka 2017).

Przedstawione rozważania dotyczyły wyłącznie aspektu strukturalnego modlitewnika i niektórych jego pragmatycznych konsekwencji, jednak trzeba na zakończenie wspomnieć, że na poziomie poznawczym mamy do czynienia z tekstem niezwykle erudycyjnym. Przywołanych zostaje mnóstwo informacji odwołujących się do rzeczywistości biblijnej, zagadnień teologicznych, faktów z historii Kościoła i problemów związanych z życiem Kościoła epoki kontrreformacji – i nie są one podawane w sposób natrętnie dydaktyczny. Pojawiają się raczej jako przypomnienie, odwołanie się do wspólnej wiedzy nadawcy i odbiorcy modlitewnika. Charakterystyczną cechą tekstu jest szczególnie kult Świętych Zakonodawców oraz poruszanie problemów związanych z szacunkiem dla osób duchownych, sposobami głoszenia i słuchania kazań oraz jakością spowiedzi. Wydaje się, że modlitewnik *Dworskie nabożeństwo*, wbrew temu co sugeruje drugi człon tytułu: *ktore każdy nabożny człowiek każdego czasu odprawować może*, nie był przeznaczony dla każdego, lecz został skierowany do ściśle określonej grupy odbiorców, o podobnej formacji intelektualnej i duchowej jak autor tekstu.

Bibliografia

- Bentkowski F., 1814, *Historia literatury polskiej: wystawiona w spisie dzieł drukiem ogłoszonych*, t. II, Warszawa–Wilno.
- Bielska K., 1962, *Drukarstwo kaliskie, jego dzieje i dorobek do upadku Rzeczypospolitej*, „Roczniki Biblioteczne”, nr 3–4, s. 41–77.
- Bielska K., 1980, *Bibliografia starych druków kaliskich. Do końca XVIII w.*, Warszawa–Poznań.
- Drózdź A., 2003, *Propozycja badawcza dekoracji Psalterza floriańskiego*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” XXXV, s. 201–210.
- Ong W.J., 1992, *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*, przeł. J. Japola, Lublin.
- Queneau R., 2008, *Sto tysięcy miliardów wierszy*, przeł. J. Gondowicz, Kraków.
- Żmigrodzka B., 2003, *Wariantywność wzorca tekstowego modlitwy do świętych*, [w:] *Śląskie studia lingwistyczne*, red. K. Kleszczowa, J. Sobczykowa, Katowice, s. 238–247.
- Żmigrodzka B., 2015, *Czy „Dworskie nabożeństwo” zawiera sto tysięcy miliardów modlitw? Osobliwa struktura osiemnastowiecznego modlitewnika jako zadanie dla współczesnego odbiorcy*, [w:] *Dialog z Tradycją: język – komunikacja – kultura*, t. IV, red. R. Dźwigoł, I. Steczko, Kraków, s. 327–338.
- Żmigrodzka B., 2016, *Wertykalny i horyzontalny wymiar przestrzeni w modlitewniku z 1781 roku*, [w:] *W kręgu dawnej polszczyzny*, t. I, red. M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda, Kraków, s. 213–232.
- Żmigrodzka B., 2017, *Grafia jako wyraz stosunku do sacrum oraz konsekwencja konstrukcji przestrzeni typograficznej w kaliskim modlitewniku z drugiej połowy XVIII wieku*, [w:] *W kręgu dawnej polszczyzny*, t. III, red. M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda, Kraków, s. 117–132.
- Żmigrodzka B., 2018, *Aspekt strukturalny a potencjał ilokucyjny modlitw „Dworskiego nabożeństwa”*, [w:] *W kręgu dawnej polszczyzny*, t. V, red. M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda, Kraków, s. 221–238.

Źródła internetowe

www.bibliotekaelblaska.pl (dostęp dnia 11.01.2019).

<http://dlibra.bibliotekaelblaska.pl> (dostęp dnia 11.01.2019).

***Dworskie nabożeństwo* – a prayer book published by a post-Jesuitic Printing house of His Majesty the King and the Republic of Poland in Kalisz as a book and a linguistic text**

Abstract

The article is a presentation of the previously undiscussed prayer book *Dworskie nabożeństwo*, published in 1781 in Kalisz, a city which has a long tradition of publishing, mainly connected with the activities of Jesuits. Currently there are 6 known copies of this anonymously published prayer book (commissioned for print “by a priest of the former order of The Society of Jesus”), including the one unknown to XX century bibliographers, found in the Library of Elbląg, which has been recovered and made available recently. *Dworskie nabożeństwo* is a book constructed in a very original way. It contains 368 identical hexamorous prayers. Parts of the prayers are placed in tables, in a way that makes the reader consciously reconstruct the whole prayer from the elements divided between different rows in the table.